

Anna Tyrpa

Instytut Języka Polskiego PAN

ORCID: 0000-0001-5365-5535

e-mail: anna.tyrpa@ijppan.pl

CECHY WSPÓLNE JĘZYKA POLSKICH MIAST (NA POSTAWIE ANALIZY SIEDMIU SŁOWNIKÓW)

COMMON FEATURES OF THE LANGUAGE OF POLISH CITIES (BASED ON AN ANALYSIS OF SEVEN DICTIONARIES)

Abstrakt: Celem artykułu jest ustalenie cech wspólnych, łączących języki miast polskich. Podstawę analizy stanowi siedem słowników gwary miejskiej/regionalizmów. Są to słowniki ukazujące specyfikę mowy mieszkańców Bydgoszczy, Poznania, Warszawy, Łodzi, Krakowa, Niepołomic i Zakopanego. Każdy z nich oprócz części ściśle słownikowej zawiera opracowanie zebranej leksyki. Porównanie spostrzeżeń dotyczących cech odróżniających mowę mieszkańców każdego z miast od standardu ogólnopolskiego pozwala wyciągnąć wnioski na temat ogólnych cech polszczyzny miejskiej. Należą do nich źródła pochodzenia leksyki: z przeszłości (archaizmy), z pobliskich gwar wiejskich (dialektyzmy), z języków obcych używanych przez przybyłych z innych krajów mieszkańców polskich miast (zapożyczenia), z profesjolektów (profesjonalizmy). Są też innowacje tworzone przez samych mieszczan, nazwy własne (nieoficjalne nazwy różnych obiektów miejskich).

Słowa kluczowe: gwara miejska, regionalizm, słownik miasta, dialektyzm, zapożyczenie

Abstract: The purpose of the paper is to determine the common features linking the languages of Polish cities. The basis of the analysis is seven dictionaries of urban dialects/regionalisms. These are dictionaries showing the specificity of the speech of residents of Bydgoszcz, Poznań, Warsaw, Łódź, Cracow, Niepołomice and Zakopane. Each of them, in addition to the strictly dictionary part, contains a study of the collected lexis. A comparison of insights into the features that distinguish the speech of each city's residents from the nationwide standard allows conclusions to be drawn about the general features of urban Polish. These include the sources of origin of lexis: from the past (archaisms), from nearby rural dialects (dialectisms), from foreign languages used by Polish city dwellers who came from other countries (borrowings), from professiolects (professionalisations). There are also innovations created by the townsfolk themselves, proper names (unofficial names of various urban objects).

Keywords: urban dialect, regionalism, urban dictionary, dialectism, borrowing

Sto jedenaście lat temu, w 1914 roku, dwóch autorów poruszyło temat różnic w słownictwie miast polskich. Były to artykuły Adama Danysza *Odrębności słownikarskie kulturalnego języka Wielkopolski w stosunku do kulturalnego języka w Galicji* i Kazimierza Nitscha *Odrębności językowe Poznania, Krakowa i Warszawy*. Obaj autorzy zebrali szereg wyrazów oznaczających ten sam desygnat, a różnie brzmiących w kilku miastach, np. „*blawatek* Kr., *bl.* albo *chaber* W., – *modrak* P.” (Nitsch, 1955, s. 213). Celem obu tekstów było pokazanie różnic w leksyce używanej w głównych miastach zamieszkałych przez Polaków i wtedy jeszcze pozostających w obrębie trzech państw zaborczych. Moje zamierzenie jest odwrotne: chciałabym poszukać w słownictwie kilku miast polskich cech wspólnych, cech łączących mowę ich mieszkańców.

W 2019 roku ukazała się książka dwóch autorek: Danuty Bieńkowskiej i Elżbiety Umińskiej-Tytoń *Miasto w polskich badaniach lingwistycznych* podsumowująca dotychczasowe osiągnięcia polskiej lingwistyki w zakresie badania polszczyzny miejskiej. Przedstawiony w niej jest stan badań, miasto w dziejach języka polskiego, terytorialne odmiany polszczyzny miejskiej, grafosfera i miasto w ujęciu językowo-kulturowym.

Ja pragnę ograniczyć moją analizę do siedmiu słowników mowy miejskiej. Leksykony, które posłużyły do niniejszego opracowania, przedstawię w porządku chronologicznym ich publikacji. Najdawniej, bo w roku 1954, ukazało się *Słownictwo Niepołomic* Alfreda Zaręby¹. Niepołomice są miastem położonym około 20 km na wschód od Krakowa, liczącym około 16 tys. mieszkańców. Prawa miejskie uzyskały w 1776 roku. Książka składa się ze *Wstępu*, części I. *Objaśnienia do słownika*, części II. *Wybór tekstów* i części III. *Słownik*. Słownik ma układ rzeczowy, obejmujący 25 działów tematycznych (np. *Dom*, *Ciesielstwo*, *Zabudowania gospodarskie*. *Obejście*). W związku z tym dołączono *Alfabetyczny indeks wyrazów słownika*. Słownik zawiera około 2000 wyrazów. Dodano do niego 21 tablic rysunkowych.

W 1966 roku wyszedł *Słownik gwary warszawskiej XIX wieku* Bronisława Wieczorkiewicza². Sam słownik w układzie alfabetycznym liczy 410 stron. Poprzedzony jest tekstem *Gwara warszawska XIX wieku*, podzielonym na dwie części: *Charakterystyka ogólna* i *Charakterystyka strukturalna*. Dodatkowo umieszczonym po słowniku są *Grupy wyrazów bliskoznacznych*. Ukazał tu autor synonimy

¹ Ponieważ książka jest przedrukiem z X tomu „Prac i Materiałów Etnograficznych”, zachowano paginację pierwodruku. *Słownictwo Niepołomic* mieści się więc na stronach 126–249.

² W dwóch artykułach B. Wieczorkiewicz informował: „Artykuł niniejszy jest skrótem obszernego wstępu do *Słownika współczesnej gwary warszawskiej* będącego w druku w PWN” (1967/68, s. 61) i „Następna część *Słownika gwary warszawskiej XX wieku* czeka w PWN na wydanie” (1976, s. 11). Drugi tekst ukazał się już po śmierci autora w 1974 r. Niestety, mimo tych zapowiedzi, publikacja nie doszła do skutku.

odnoszące się do znaczeń często przewijających się w warszawskiej gwarze, np. ‘dorożka’, ‘elegant’, ‘łobuz’, ‘wódka’.

Słownik gwary miejskiej Poznania został wydany 31 lat później, w 1997 roku. Jest to dzieło zbiorowe. Redaktorami i autorami tekstów poprzedzających właściwy słownik są Monika Gruchmanowa i Bogdan Walczak, ale teksty wstępne oraz hasła słownikowe pisali też: Stanisław Bąba, Janusz Padalak, Anna Piotrowicz, Wojciech R. Rzepka, Irena Sarnowska-Gieffing i Małgorzata Witaszek-Samborska. Część omawiająca różne aspekty gwary poznańskiej liczy 142 strony, a słownik – ponad 300. Hasła ułożone są alfabetycznie.

Troje autorów opublikowało dekadę później, w 2007 roku, *Słownik dwudziestowiecznej Łodzi (konteksty historyczne, społeczne, kulturowe)*. Są to: Danuta Bieńkowska, Marek Cybulski i Elżbieta Umińska-Tytoń. W wypadku ich słownika proporcje między częścią opisującą łódzką polszczyznę (163 strony) i słownikiem (181 stron) wynoszą prawie pół na pół.

Dwa lata później (w roku 2009) ujrzał światło dzienne *Słownik gwary Zakopanego i okolic*. Juliusz Zborowski (1888–1965) był tym, który zebrał materiał do słownika, natomiast do jego publikacji doprowadził zespół pracowników Instytutu Języka Polskiego PAN w Krakowie pod kierunkiem Joanny Okoniowej. W opracowaniu naukowym brały udział Monika Buława, Barbara Grabka i Renata Kucharzyk³. J. Okoniowa przedstawiła dzieje powstawania tego słownika. Do słownika, liczącego 478 stron, dodano jedenastostronicowy *Słownik nazw własnych i form pochodnych (wybór)*.

Rok 2017 przyniósł publikację pracy *Powiedziane po krakowsku. Słownik regionalizmów krakowskich* pod redakcją Donaty Ochmann i Renaty Przybylskiej. Oprócz nich jeszcze kilka osób napisało teksty wprowadzające w tematykę słownika. Byli to: Barbara Batko-Tokarz, Agata Kwaśnicka-Janowicz, Sylwia Przeczek-Kisielak i Kazimierz Sikora. W opracowaniu haseł brali też udział Patrycja Pałka i Maciej Rak. Obszerny *Wstęp* liczy 58 stron, a słownik – 274 strony.

Nowy słownik gwary miejskiej bydgoszczan Andrzeja Dyszaka ukazał się w 2023 roku. Przymiotnik *nowy* wskazuje, że poprzedzały go jakieś inne opracowania. Były to dwa słowniki tego samego autora: *Jak mówili bydgoszczanie. Mały słownik gwary bydgoskiej* (2008) i *Gwara miejska bydgoszczan* (2015). Najnowszy słownik ma układ alfabetyczny i zawiera ponad 670 haseł na 153 stronach. Podobnie jak w słowniku łódzkim części omawiające słownictwo prawie dorównują właściwemu słownikowi, bo liczą 123 strony⁴.

Porównując te siedem miejskich słowników, można zauważyć podobieństwa i różnice między nimi. Jedne są dziełem jednego autora (niepołomicki, warszaw-

³ W realizacji słownika uczestniczyli: Ewelina Grześkiewicz, Anna Kostecka-Sadowa, Emil Popławski, Maria Tokarz, Anna Tyrpa, Kinga Wenklar, Kazimierz Woźniak i Jadwiga Wronicz.

⁴ W 2025 roku ukazało się drugie wydanie *Nowego słownika gwary miejskiej bydgoszczan*, poprawione i uzupełnione. W tej wersji sam słownik zajmuje 172 strony, a omówienie – 130 stron.

ski i bydgoski), inne efektem pracy zespołów (poznański, łódzki, zakopiański i krakowski). Tylko jeden (niepołomicki) ma układ rzeczowy, pozostałe – alfabetyczny. Jeden (warszawski) prezentuje materiał z XIX wieku, a pozostałe głównie z XX wieku, choć tylko słownik łódzki deklaruje to w tytule. Różny jest ponadto zakres leksykonów. Dwa z nich podają tylko, że jest to słownik pewnego miasta (Niepołomic, Łodzi), kolejne dwa sygnalizują, że chodzi o gwarę (Warszawy, Zakopanego). W wypadku Poznania i Bydgoszczy w tytule użyto wyrażenia *gwara miejska*. Słownik krakowski to *Słownik regionalizmów krakowskich*, co oznacza, że wyrazami w nim zebranymi posługują się nie tylko prości, niewykształceni ludzie, ale również należący do inteligencji.

Warto się odnieść do artykułu Antoniego Furdala *Podział polskich dialektów miejskich*. Na podstawie opracowań dostępnych w 1966 roku (kiedy ukazał się ten artykuł) autor wyznaczył na mapie Polski siedem dialektów miejskich i dwa dialekty kresowe. Większość z tych dialektów ma już swoje słowniki. Są to dialekty: 1. warszawski – *Słownik gwary warszawskiej XIX wieku*; 2. północnomalopolski – *Słownik dwudziestowiecznej Łodzi*; 3. krakowski – *Powiedziane po krakowsku i Słownictwo Niepołomic⁵*; 4. śląski – brak; 5. poznański – *Słownik gwary miejskiej Poznania*; 6. pomorski – *Nowy słownik gwary miejskiej bydgoszczan⁶*; 7. mazowiecki – brak⁷. Dialekt 8. wileński i 9. lwowski mają główne siedziby w Wilnie i we Lwowie, zaś „Ich przedstawiciele rozsiani są obecnie po całym kraju, a główne skupiska tworzą na Ziemiach Zachodnich” (Furdal, 1966, s. 158). Dialektami kresowymi nie będę się zajmować w niniejszym opracowaniu.

Wszystkie przywołane słowniki zachowują zasadę dyferencyjności, czyli gromadzą wyrazy i związki frazeologiczne inne niż ogólnopolskie. W związku z tym warto się zastanowić, skąd pochodzą specyficzne słowa używane przez

⁵ W opinii A. Furdala (1966, s. 157) ośrodki miejskie w pobliżu Krakowa są do niego podobne językowo.

⁶ A. Furdal (1966) nie wspomina o Bydgoszczy. Edward Baumgart (2015, s. 10–11) pisze: „Gwara bydgoska [...] jest mieszaniną słownictwa używanego w Wielkopolsce, na Kujawach i Pomorzu”. Bydgoszcz jest jedną z dwóch stolic województwa kujawsko-pomorskiego.

⁷ Trzeba nadmienić, że wybrane przeze mnie słowniki nie są jedynymi zbiorami leksyki używanej w miastach. Charakteryzują się jednak tym, że sześć z nich przedstawia materiał z jednego konkretnego miasta. Jedynie słownik Zakopanego ma w tytule „i okolic”, ale w artykułach hasłowych odniesienia do Zakopanego zdecydowanie przeważają, a cytaty pochodzące z innych miejscowości są oznaczone. Leksykografia polska dysponuje słownikami, które łączą w sobie wyrazy używane i w miastach, i na wsi. Są to np.: *Mały słownik gwary Górnego Śląska* (Cząstka-Szymon, Ludwig, Synowiec, 2000); *Słownik gwary używanej w Chełmży i okolicach* (tzw. gwara chełmińska) (Meller, 2015); *Słownik języka mieszkańców okolic Gniezna. Święta, wierzenia i przesady* (Kobus, Gniazdowski, 2018); *Gospodyni. Słownik języka mieszkańców powiatu kolskiego* (Osowski, 2018b); *Gospodarz. Słownik języka mieszkańców powiatu kolskiego* (Osowski, 2018a); *Słownik języka mieszkańców okolic Pobiedzisk. Praca na roli i w gospodarstwie* (Kobus, Migdałek, 2021). Każdy z nich zawiera zapisy z różnych miast, ale są one rozproszone wśród tych ze wsi.

mieszkańców miast. Na to pytanie odpowiadają autorzy słowników w częściach omawiających zebrany materiał. Wśród słów miejskich wyróżniają: archaizmy, dialektyzmy, zapożyczenia z obcych języków, profesjonalizmy, wyrazy używane przez członków grup środowiskowych, a także innowacje lokalne w zakresie nazewnictwa miejskiego.

1. Archaizmy

O archaizmach w słownictwie miejskim piszą autorzy trzech słowników: poznańskiego, łódzkiego i krakowskiego. Najpełniej przedstawił je B. Walczak (1997, s. 54–58) w części rozdziału *Słownictwo*. Wymienił bardzo liczną grupę wyrazów zapomnianych lub wychodzących z użycia w polszczyźnie ogólnej, a używanych przez poznaniaków (np. *drabka* ‘drabina’, *nędzota* ‘biedota’, *skapuciec* ‘zmarnieć’). Wśród nich wyróżnił stare, ogólnopolskie zapożyczenia (np. łacińskie *laterna* ‘latarnia’, włoskie *balwierz* ‘cyrulik’, ‘fryzjer’, francuskie *paltot* ‘płaszcz’, niemieckie *gardyny* ‘firanki’). Zauważył też kalki, np. *szkolnik* ‘uczeń’. Osobną grupę stanowią archaizmy znaczeniowe, czyli wyrazy obecne w ogólnej polszczyźnie, ale w gwarze poznańskiej zachowujące dawne znaczenia, np. *koło* ‘rower’, *mączka* ‘krochmal’.

Archaizmy to część rozdziału *Charakterystyka słownictwa* E. Umińskiej-Tytoń (2007a, s. 75–78) w słowniku łódzkim. Autorka pokazała w nim archaizmy wyrazowe, np. *bobek* ‘liść laurowy’, *piterek* ‘portmonetka’ oraz archaizmy semantyczne, np. *kostka* ‘pestka owocu’, *subtelnie* ‘dokładnie’.

R. Przybylska (2017, s. 11) wymieniła trzy regionalizmy krakowskie uznane za archaizmy: *krawczyni*, *kwieciarka* i *pedel*.

Porównanie haseł uznanych za archaizmy w tych trzech słownikach (Poznania, Łodzi i Krakowa) z hasłami w pozostałych czterech ujawniło, że i w mowie mieszkańców Bydgoszczy, Warszawy, Niepołomic i Zakopanego są obecne archaizmy. Można stąd wyciągnąć wniosek, że stanowią one istotną część leksyki miejskiej. A oto przykłady: *akuratny* ‘porządny, dokładny, staranny’ P, Ł, Z; *chabanina* ‘mięso gorszego gatunku’ P, ‘konina’ B; *cug* ‘przeciąg, podmuch’ P, Ł, B; *deka* ‘koc, narzuta’ P, B; *jupa* ‘kurtka’ P, B; *kabat* ‘żakiet’ P, *kabot* ‘marynarka męska zniszczona’ N; *krawczyni* ‘krawcowa’ P, K; *meszty* ‘półbuty’ P, ‘półbuty, pantofle’ Ł, *meszt* ‘but z bocznym wkładem gumowym’ N; *młodzie* ‘drożdże’ P, B; *parzybroda* ‘zupa z kapusty’ P, Ł, B; *paterak* ‘ubogi rolnik’ P, ‘osoba, która niedbale wykonuje swoją pracę; fuszer’ B; *pozwolenstwo* ‘pozwolenie’ W, P, Ł, Z; *szuwaks* ‘czarna pasta do butów’ W, P, Ł, Z; *śpik* ‘sen’ W, P, Ł; *tutka* ‘gilza (do papierosów)’ P, K; *umurzyć się* ‘ubrudzić się’ P, Ł; *wilgny* ‘wilgotny’ P, Ł; *zmudzić* ‘zmarnować, stracić, zabrać czas’ P, Ł.

2. Dialektyzmy

Na wstępie należy rozróżnić dwa terminy: regionalizm i dialektyzm. Regionalizm to element języka ograniczony terytorialnie, ale używany zarówno przez ludzi niewykształconych, jak i wykształconych (Bieńkowska, Umińska-Tytoń, 2019, s. 44). Dialektyzm to forma języka właściwa ludności wiejskiej. Na pograniczu stylu potocznego polszczyzny ogólnej i dialektów ludowych powstaje gwara miejska, którą posługują się tylko ludzie niewykształceni (Bieńkowska, Umińska-Tytoń, 2019, s. 50).

Istotną część miejskiej leksyki stanowią dialektyzmy. Wynika to stąd, że wielu mieszkańców miast to przybysze z okolicznych wsi. Można by się więc spodziewać, że w mowie każdego miasta znajdują się wyrazy gwarowe używane w najbliższej okolicy. Tak jednak nie jest. Autorzy słowników (Walczak, 1997, s. 58–63; Umińska-Tytoń, 2007a, s. 65–69; Dyszak, 2023, s. 226–229) analizują zgromadzone przez siebie dialektyzmy pod kątem ich zasięgów. Zasięgi te bywają bardzo różne, np. podobieństwo słownictwa Łodzi i Poznania tłumaczy się tym, że „z obszaru Wielkopolski ludność licznie napływała do Łodzi” (Umińska-Tytoń, 2007a, s. 72). Łódzkie lingwistki zauważyły, że wiele form regionalnych pojawia się w mowie mieszkańców kilku miast (Bieńkowska, Umińska-Tytoń, 2019, s. 47). Zjawisko to opisał również Bogusław Wyderka (2005, s. 60): „zasięgi terytorialne wielu wyrazów są znacznie szersze aniżeli dotąd sądzono, obejmują czasem kilka regionów etnograficzno-dialektalnych”.

Staralam się sprawdzić, w których słownikach miejskich powtarzają się te same słowa uznane za gwarowe. Ujawniły się różne powiązania, czasem zaskakujące, np. słowa zanotowane tylko w Poznaniu i Zakopanem: *bojączka* ‘tchórz’, *głupoty* ‘głupstwa’, *kloryk* ‘kleryk’, *lamencić* ‘lamentować’, *paradzić się* ‘pyszczyć się’, *psiakręć* P, *psiokręć* Z ‘przekleństwo’, *ślabilizować* ‘sylabizować’, *świat* ‘aż nadto’ P, ‘bardzo dużo’ Z, *warwaszyć* ‘hałasować’ P i *warwas* ‘zamęt, niepokój’ Z, *zezuc* ‘zzuć’ P, ‘o ubraniu: zdjąć’ Z.

W Poznaniu, Łodzi i Zakopanem używane są wyrazy: *beblać*, *beblać* ‘bełkotać’ P, Z i *beblać* Ł, *nicpoty* ‘niegrzeczny, nieposłuszny’ P, Ł, *nicpotem* ‘do niczego, bez wartości’ Z. Czasem są to słowa różniące się nieco formą i znaczeniem: *papeć*, *papieć* P, *papeć* Ł ‘pantofel domowy’, ‘stary but’, a w Z *papuć* ‘pantofel uszyty z białego lub czarnego góralskiego sukna’.

W Niepołomicach, Poznaniu i Zakopanem powtarzają się dialektyzmy o nieco odmiennych brzmieniach i znaczeniach: *katana* ‘marynarka, kurtka’ P, ‘bluza’ Z, ‘kobięcy kaftanik’ N, *wyro*, *wyr* ‘łóżko’ P, *wyrek*, *wyrko* ‘barłóg do spania’ Z, *wyrko* ‘łóżko z desek w stajni pod powalą’ N.

Z Poznania, Zakopanem i Warszawy poświadczono *odbeknąć się* ‘odbić się po jedzeniu’.

W Warszawie, Poznaniu, Łodzi i Zakopanem zanotowano *wiarus* P, *wiarusy* Ł, *wiaruśnik* P, Ł, Z, *wiaruśnica* P, Z ‘o ludziach żyjących bez ślubu’; w W *wiaruśnica* to ‘kobieta lekkich obyczajów’.

Z kolei w Niepołomicach, Warszawie, Poznaniu i Zakopanem powtarzają się słowa: *bajtlować* ‘pleść bzdury’ P, ‘pleść, gadać byle co, plotkować’ Z, ‘plotkować, kłamać’ W, *bajtlok* ‘przezvisko kłamcy’ N, *dyć* ‘przecież’.

Z Zakopanego i Bydgoszczy pochodzi leksem *ino* ‘tylko’.

Ciekawe, że spośród regionalizmów krakowskich opatrzonych uwagą „wyraz pochodzenia gwarowego” zaledwie jeden znalazł potwierdzenie w Zakopanem. Jest to *kurniawa* ‘opady gęstego śniegu połączone z silnym wiatrem’. Z pozostałych tylko jeszcze jeden powtarza się w stolicy Tatr, ale w innym znaczeniu. W Krakowie *cliwić* to ‘łaskotać’, a w Zakopanem – ‘tęsknić’. Natomiast krakowskie *cliwki* ‘łaskotki’, *cumel* i *cumelek* ‘smoczek’, *kaciąka* ‘lekceważące określenie człowieka niezaradnego, niezdarnego’, *pieronem* ‘ekspresywnie: bardzo szybko, natychmiast’ i *źróbek* ‘młody koń’ nie są notowane w słownikach innych miast.

3. Zapożyczenia

Najpowszechniejsze w polskich miastach są zapożyczenia z języka niemieckiego, ale autorzy słowników gwary miejskiej piszą też o zapożyczeniach z jidysz, łaciny, francuskiego i rosyjskiego.

3.1. Z niemieckiego

Bydgoszcz i Poznań były pod zaborem pruskim, Kraków, Niepołomice i Zakopane – pod austriackim. Jednak w Warszawie i Łodzi też nie brak słów pochodzących z języka niemieckiego. Wiąże się to z wielowiekowym osiedlaniem się Niemców na terenie Polski. Zapożyczenia niemieckie są więc obecne w mowie wszystkich siedmiu rozpatrywanych miast. Stanowią niewątpliwie najliczniejszą grupę wyrazów obcego pochodzenia. W związku z tym aż sześć słowników poświęca im omówienie we wstępie. Starłam się rozpoznać germanizmy najbardziej rozpowszechnione w miejskiej mowie. Poniżej przedstawiam kolejno te, które potwierdzono w pięciu, czterech, trzech i dwóch miastach.

W pięciu miastach (W, P, Ł, Z, B) zanotowano wyrazy: *cug* i *furt*. Jeśli chodzi o *cug*, to nieco różni się ten wyraz znaczeniami – W: 1. ‘pociąg’, 2. ‘przeciąg, wiatr’, 3. ‘zaprzęg’, 4. ‘posunięcie w grze szachowej’; P: 1. ‘ciąg, przeciąg, pęd powietrza, podmuch’, 2. ‘pociąg’; Ł: ‘przeciąg’; Z: ‘zaprzęg’; B: 1. ‘zaciągnięcie się papierosem’, 2. ‘ciąg powietrza’. *Furt* jest używany wszędzie w tym samym znaczeniu ‘ciągle, stale, wciąż, nadal’.

W czterech miastach (W, P, K, B) powtarza się *kinder*, przy czym jedynie w Krakowie występuje ten wyraz samodzielnie, aż w trzech znaczeniach: 1. ‘jeden z charakterystycznych typów młodych mieszkańców przedmieść Krakowa,

w folklorze miejskim przedstawiany jako pełen fantazji, zadziorny młodzieniec’, 2. ‘dziecko przedmieścia, mężczyzna urodzony i wychowany na przedmieściu’, 3. ‘chłopiec, dziecko płci męskiej’. W pozostałych miastach *kinder* stanowi człon wyrazu złożonego: *kinderbal* ‘bal dla dzieci’ (W, P), *kindersztuba* ‘dobre wychowanie wyniesione z domu/z dzieciństwa’ (B).

W P, Ł, Z i B występuje *lofer*, słowo oznaczające człowieka lubiącego się włóczyć.

W P, Ł, K i B niemieckie słowo *Tüte* dało warianty: *tutka*, *tyta*, *tytka* i *tytla* o dwóch znaczeniach: 1. ‘rurka z bibułki do papierosów; gilza’, 2. ‘papierowa torebka’.

W trzech miastach (P, Ł, B) powtarzają się dwa słowa: *dynks* i *ryczka*. *Dynks* zdefiniowano jako ‘jakaś rzecz, której nazwy mówiący nie zna lub w chwili mówienia nie pamięta’ (P). W P obok formy *dynks* pojawia się *dyngs*, która jest jedyną w B. *Ryczka* to ‘niski stołeczek’.

W P, Z i B notowano germanizm *fana* ‘chorągiew’, w N *majzel*, w P *majsel* i w Ł *mesel* ‘przecinak do metalu’.

W dwóch miastach poświadczono słowa: *kanona* ‘armata’, *machler*, *machlyrz* ‘oszust’, *zolować* ‘zelować’, *zolówka* ‘zelówka’ (P, Z); *banhof* ‘dworzec’, *bryftrygier* ‘listonosz’, *kajzerka* ‘rodzaj bułki’ (W, K); *laczek*, *laczki*, *lački* ‘pantofle domowe’, *rajzefiber* ‘niepokój przed podróżą’ (P, Ł); *nakastlik*, *nachkastlik*, *nachtkastlik* ‘stolik nocny’ (P, K)⁸, *laubzega*, *laubzyga* ‘rodzaj piły; włósnica’ (P, B).

3.2. Z jidysz

Jak podają słowniki gwary warszawskiej (W 40) i łódzkiej (Umińska-Tytoń, 2007a, s. 82), w XIX i na początku XX wieku około 30% ludności tych miast stanowili Żydzi. Nic więc dziwnego, że warszawiacy i łódzianie przejmowali niektóre wyrazy z języka jidysz. Dwa z nich powtarzają się w obu słownikach. Są to: *goj* ‘każdy, kto nie jest Żydem’⁹ i *kiepele* ‘głowa’. Ponadto w Warszawie używano słów: *ganew* ‘złodziej’, *kofjnąć* ‘ukraść’ i ‘umrzeć’, *meches* i *mecheska* ‘przechrzta’, *puryc* ‘złoty’ młodzieniec’ i *purycówka* ‘rodzaj czapki’.

W Łodzi zanotowano: *borg* ‘kredyt w sklepie’, *gehenna* ‘ciężkie przeżycia’, *koszerować się* ‘myć się, szorować się’, *marszelik* ‘wesołek’, *jak murzyn trefny* ‘nieczysty, odrażający’. Do zapożyczeń z języka żydowskiego można zapewne zaliczyć jeszcze: *jak w chederze harmider* ‘bardzo duży hałas’, *sabat* ‘piec chlebowy, piekarski, także piekarnik’ i *ukojnąć* ‘umrzeć’, choć brak przy nich informacji o tym¹⁰.

⁸ Por. *O pewnym regionalizmie południowopolskim [nakastlik]* (Waniakowa, 1995).

⁹ Por. *Giaury, goje, gadzie i gorole – my i reszta świata* (Tyrpa, 2018).

¹⁰ W podrzdziale *Zapożyczenia z jidysz* E. Umińska-Tytoń (2007a, s. 82–84) wymieniła o wiele więcej wyrazów pochodzących z jidysz, ale nie stały się one hasłami w *Słowniku dwudziestowiecznej Łodzi*.

We wstępie do *Powiedziane po krakowsku* nie ma mowy o zapożyczeniach z jidysz, jednak wśród skrótów stosowanych w tym słowniku widnieje jid. – jidysz. To skłoniło mnie do przeszukania tekstu pod tym kątem. Znalazłam dwa hasła z tym kwalifikatorem: *bajgiel* ‘okrągła bułka z dziurką w środku, zwykle najpierw lekko podgotowana we wrzącej wodzie, a następnie pieczona, ozdobiona przyprawami lub cebulą czy serem; wywodząca się z tradycji żydowskiej’ oraz *szmoncesiarz, smonciesiorz* ‘uliczny handlarz starzyzną i bibelotami’. Nie podano kwalifikatora jid. przy słowie *chalał*, choć w słowniku łódzkim zakwalifikowano je do zapożyczeń z jidysz. Również w słowie *szabaśnik* można się domyślać takiego pochodzenia.

W Niepołomicach wyrazem z jidysz jest *siksa* ‘określenie wścibskiej i niewychowanej dziewczyny’.

3.3. Z łaciny

Porównanie wyrazów pochodzących z łaciny, obecnych w gwarze miejskiej ujawnia pewne zbieżności. Niektóre leksemy pojawiają się w dwu miastach, np. *akuratny* P, Z, *janitor* ‘woźny, portier, odźwierny’ W, K, *kalmus* ‘tatarak’ Ł i *kalmusówka* ‘wódka na kalmusie, tataraku’ W, *magik* ‘kuglarz, sztukmistrz’ W i ‘rzemieślnik, specjalista’ Ł, *okowita* ‘gorzałka, wódka’ W i ‘spirytus, denaturat’ P, *pauper* ‘mały chłopiec, ulicznik’ K i *pauprzyca* ‘ulicznica’ W, *plantacja* to skrócona nazwa Zarządu Plantacji Miejskich W, a *Plantacje* – dawne określenie Plant K, *serwus* to formuła nieoficjalnego powitania K, rozbudowana do *serwus-oberwus* lub *serwus oberwus dyferendus duptus* W, *trafika* ‘sklep tytoniowy’ W, K, *turbacja* ‘kłopot, zmartwienie’ Ł, Z.

3.4. Z francuskiego

O zapożyczeniach z języka francuskiego wspominają we wstępach do słowników A. Zaręba (1954, s. 144), B. Wieczorkiewicz (1966, s. 39) i B. Walczak (1997, s. 56), przy czym ten ostatni pisze o nich, omawiając archaizmy. W innych słownikach o zapożyczeniu informują uwagi przy hasłach. Najczęściej w języku miast pojawiają się warianty formalne i znaczeniowe francuskiego słowa *mademoiselle* ‘panna’. Są to: w Niepołomicach *marmuzela* ‘kobieta, panna mizdrząca się przed lustrem’, w Warszawie *marmozela*, *marmuzela*, *marmuzelka*, *marmuzel*, *marmuziela* ‘panna’, ‘ prostytutka’ i ‘guwernantka’, a w Bydgoszczy *matmamzela* ‘panna’. W Poznaniu i Krakowie powtarza się *krawatka*. W Warszawie, Poznaniu i Łodzi *paltot*, *paletot* ‘płaszcz’. Inne galicyzmy to: *galar* ‘płaskodenny, rzeczny statek wiosłowy do przewożenia towarów’ (N), *lamur* ‘kochanek’, *gurman* ‘smakosz’,

imperial ‘górne, odkryte miejsca w omnibusie’ oraz nazwy dzielnic Warszawy: *Marymont*, *Marywil*, *Żoliborz* (W), *szafonierka*, *szyfonierka* ‘rodzaj szafki, bieliźniarka’, *wizawis* ‘naprzeciwno’ (P), *kajet*, *sort*, *szos*, *tretuar* (Ł), *faworek* ‘kolorowa, zazwyczaj czerwona wstążka w męskim ludowym stroju krakowskim, służąca do wiązania odświętnej koszuli z kołnierzem pod szyją’, *fiakier* ‘pojazd konny służący do przewożenia ludzi po mieście za opłatą’ i ‘osoba kierująca takim pojazdem’, *flama* ‘dawniej: atrakcyjna dziewczyna będąca czyjąś sympatią, narzeczoną, chodząca z kimś mającym wobec niej poważne zamiary’ (K).

3.5. Z rosyjskiego

Dwa miasta, których słowniki są przedmiotem analizy, były przez ponad sto lat pod zaborem rosyjskim. Nic więc dziwnego, że w tych słownikach znajdują się podrozdziały *Wpływy rosyjskie* (Wieczorkiewicz, 1966, s. 36–39) i *Zapóżyczenia z języka rosyjskiego* (Umińska-Tytoń, 2007a, s. 84–85). Porównanie dwóch zbiorów wyrazów pochodzących z rosyjskiego ujawnia, że niektóre powtarzają się w mowie warszawiaków z XIX wieku i w mowie łódzian z wieku XX. Są to: *jewrej* ‘Żyd’, *kojka* ‘prycza, łóżko’ W i *kojko* ‘łóżko’ Ł, *powiastka* ‘zawiadomienie urzędowe’, *raniec* ‘tornister’, *srogi* ‘surowy’, *sztof* ‘butelka o zawartości 0,1 wiadra’ W i ‘naczynie o pojemności pół kwarty’, *telegrama*, *uważanie* ‘szacunek’, *znaczy się* ‘to znaczy, to jest, mianowicie’. Poza tym każdy z tych słowników dostarcza jeszcze innych, licznych przykładów.

4. Profesjonalizmy

D. Bieńkowska i E. Umińska-Tytoń (2019, s. 68–72) omówiły tę warstwę języka miast w rozdziale *Profesjolekty rzemieślnicze*. Autorzy słowników zgodnie przyznają, że zajęcia, którym oddają się mieszkańcy miast, dostarczają wielu wyrazów wzbogacających gwarę miejską. Słowa związane z różnymi zawodami, czyli profesjonalizmy, to nazwy zawodów, ich wykonawców, czynności i narzędzi. A. Zaręba, który w swoim słowniku Niepołomic zastosował układ rzeczowy, w siedmiu z dwudziestu pięciu działów umieścił wyrazy związane z rodzajami pracy znanymi w tym mieście. Są to: ciesielstwo, uprawa roli, kowalstwo, hodowla, rybołówstwo, piaskarstwo, praca w lesie i ogólnie – zawody. B. Wieczorkiewicz pokazał na schemacie ujawniającym zróżnicowanie gwary warszawskiej wiele odmian tej gwary, z podziałem na gwarę inteligencji, ulicy, drobnomieszczańską i robociarską (W 23). Następnie, w rozdziale *Przykłady gwar środowiskowych Warszawy* dał próbki użycia gwar: dorożkarskiej, rzemieślniczej (krawieckiej), aktorskiej i flisaków (W 24–27). E. Umińska-Tytoń poświęciła cały rozdział

słownictwu włókienniczemu, jako że włókiennictwo jest podstawowym zajęciem łódzian (Ł 85–90). Leksykę związaną z pracą zawodową krakowian ukazała B. Batko-Tokarz (K 44). Wiadomo, że tylko niektóre zajęcia powtarzają się we wszystkich miastach. Inne są wyjątkowe i specyficzne dla poszczególnych skupisk ludzkich. W związku z tym nie znajdziemy wśród profesjonalizmów tak wielu leksemów występujących w kilku miejscach. Słowa te raczej mówią o specyfice trybu życia mieszkańców każdego miasta. Poniżej przykłady.

W Niepołomicach *wilczy żąb* to ‘ulożenie zębów piły w jednym kierunku’, *splawacka* ‘sieć na 2 łodzie, między którymi się ją rozciąga i tak łowi’.

W Warszawie *krowienta* ‘o początkującej aktorce lub aktorze’ (z gwary aktorskiej), *cyldrowy* ‘chodzący w cylindrze, z „lepszey” sfery’ (z gwary dorożkarskiej).

W Poznaniu i Bydgoszczy: *dryndziarz* ‘dorożkarz’ i ‘taksówkarz’, *listowy* ‘listonosz’.

W Łodzi: *jedwabnik* ‘tkacz pracujący przy produkcji jedwabiu’, *gniazdo* ‘błąd w tkaninie’.

W Zakopanem: *homérnik* ‘robotnik pracujący w hucie’, *sklepnik* ‘posiadacz sklepu, kupiec’.

W Krakowie: *preclarka*, *preclara* ‘kobieta sprzedająca obwarzanki, precle itp. na charakterystycznym ruchomym stoisku w Krakowie’, *tercjan* ‘woźny szkolny’.

Niekiedy zdarza się, że ten sam profesjonalizm (czasem w nieco innej formie lub znaczeniu) pojawia się w dwóch miastach. Zagadnieniu temu A.S. Dyszak poświęcił nawet rozdział *Gwara bydgoska a gwara poznańska* (B 238–247). Jednak najważniejsze jest to, że profesjonalizmy są istotnym składnikiem gwary miejskiej.

5. Wyrazy środowiskowe

Autorki pracy *Miasto w polskich badaniach lingwistycznych* poświęciły dwa rozdziały zróżnicowaniu społecznemu mieszkańców miast. Są to: *Socjolekt inteligentki* i *Socjolekt robotniczy* (Bieńkowska, Umińska-Tytoń, 2019, s. 61–67). Oprócz słownictwa stosowanego przy wykonywaniu różnych rodzajów pracy istnieją słowa związane z przynależnością do rozmaitych grup społecznych. Zwrócił na to uwagę B. Wieczorkiewicz, umieszczając na schemacie zróżnicowania gwary warszawskiej w kategorii gwary inteligencji – gwarę szkolną i studencką, w kategorii gwary ulicy – gwary uliczników, handlarzy domokrażców, przekupniów ulicznych i żebraków, w kategorii gwary proletariatu – gwarę więzienną i partyjną, w kategorii gwary przestępczej – gwarę złodziei, szulerów i oszustów (W 23). Zilustrował to następnie przykładami z gwar: szkolnej, studenckiej, ulicznikowskiej, andrusów, partyjnej, złodziejskiej i szulerów karcianych (W 24–26).

Wśród skrótów stosowanych w słowniku łódzkim są takie, które wskazują wyrazy należące do gwar: konspiracyjnej, obozowej, partyzanckiej, przestępczej, studenckiej, szkolnej, uczniowskiej, więziennej i złodziejskiej (Ł 335). Kwalifikatory te pochodzą z różnych słowników, które służyły autorkom słownika Łodzi jako tło porównawcze. Dla przykładu pod hasłem *baler, balor, baor* hist. ‘niemiecki gospodarz wiejski, u którego Polacy przymusowo pracowali’ dodano gw. oboz. z innego słownika; pod hasłem *bryle* żart. ‘okulary’ dodano *brylki* gw. ucz. z innego słownika; pod hasłem *wacha* ‘straż, warta’ dodano gw. konsp.-partyz. z innego słownika.

Pozostałe słowniki nie przeznaczyły osobnych partii na słownictwo środowiskowe, ale można znaleźć w nich wyrazy używane przez osoby połączone jakąś więzią społeczną. W słowniku warszawskim wymieniono nazwy przedmiotów nauczanych w szkole: *lata, łapświnia, franio, niemiec, kacap, polak, giegra, histra, psiejuroda, psiejbroda, rysy, ryski, gimna* (W 26). Analogiczne wyrazy ze szkolnej gwary zanotowano w Poznaniu: *gegra* (81), *hista* (226), *matema* (286), *matma* (81, 84), a w Krakowie: *polskie*. B. Wieczorkiewicz (1976, s. 18) uważał, że gwara szkolna ma zasięg międzymiastowy: „Nietrudno zauważyć, że na przykład dużo łatwiej porozumiewa się dziś uczeń, mówiący gwarą szkolną, mieszkający w Katowicach, z kolegą, także uczniem, mieszkającym w Łodzi. Ten sam uczeń będzie miał natomiast trudności w porozumieniu się z własnymi rodzicami, o ile nie są dostatecznie wprowadzeni w tajniki języka młodzieży”.

6. Potoczne nazewnictwo miejskie

Mieszkańcy miast mają tendencję do nazywania terenów i obiektów miejskich nieoficjalnymi, potocznymi nazwami. Ten aspekt języka szczegółowo omówili współautorzy słownika poznańskiego – J. Padałak (1997), i łódzkiego – E. Umińska-Tytoń (2007b). Wiele przykładów umieścili w swoich opracowaniach o układzie tematycznym słownictwa B. Batko-Tokarz – z Krakowa (2017) i A.S. Dyszak – z Bydgoszczy (B 181). A oto przykłady z wszystkich analizowanych słowników:

Dzielnice miasta: *Nadwiśle* ‘nadbrzeże z lewej strony Wisły’ (W); *Abisynia* ‘nazwa części obecnej dzielnicy Grunwald, Kasztelanowa, funkcjonująca od 1936 r.’ (P 98), „Nazwa powstała spontanicznie dla powstającego osiedla, wtedy jeszcze bez miana, pod wrażeniem inwazji Włoch na Abisynię” (P 95); *Czerwony Widzew* ‘nazwa potoczna dzielnicy Widzew nawiązująca do kolorystyki zabudowy’ (Ł); *Homry* ‘część Zakopanego, zwaną *Kuźnicami*, nazywali górale *Homrami*, ponieważ tam były zakłady hutnicze’ (Z 483); *Jachetki, Kapy* ‘nieoficjalne nazwy dzielnic Jachcice, Kapuściska’ (B).

Ulice i ronda: *Smoczówka* – ulica Smocza (W); *Bachówa* – ulica Bachstrasse, obecnie Sikorskiego (P); *Pietryna* – ulica Piotrkowska (Ł); *Mateczny, Mateczne* – rondo Antoniego Matecznego (K); *Aleje* – Aleje 1 Maja (1945–1990), obecnie Gdańska (B).

Uczelnie: *Konserwa* – Konserwatorium Muzyczne (P); *Filmówka* – Państwowa Wyższa Szkoła Filmowa, Telewizyjna i Teatralna im. Leona Schillera (Ł); *Wysrol* – Wyższa Szkoła Rolnicza, obecnie Uniwersytet Rolniczy (K).

Szkoły: *Kominiarz* – szkoła powszechna im. Komeniusza (P); *Aleksandrówka* – dawna szkoła ponadpodstawowa im. Aleksandra I (Ł); *Nowodworek* – I Liceum Ogólnokształcące im. Bartłomieja Nowodworskiego (K).

Biblioteki: *Buła, Bułka* – Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego, *Waryniec* – Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. L. Waryńskiego (1949–1990) (Ł), *Jagiellonka* – Biblioteka Jagiellońska (K).

Kościół: *Bernardyny* – budowle kościoła i klasztoru ojców Franciszkanów-Bernardynów i sąsiadujący z nimi rynek Bernardyński (P), *Księżę Portki* – kościół protestancki pod wezwaniem św. Piotra: „Przyczyną była niekształna sylwetka świątyni przypominająca wiszące nogawkami do góry spodnie” (P 95); *Klaryski* – kościół pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (B)¹¹.

Budynki wojskowe: *cytla* – Cytadela Warszawska (W).

Wieżnia: *Arsenal* – więzienie w gmachu byłego Arsenалу (W), *Mokotów* – więzienie przy ulicy Mokotowskiej (W), *Pawiak* – więzienie przy ulicy Pawiej (W), *Monte* – areszt śledczy przy ulicy Montelupich (K).

Kawiarnie, cukiernie: *Jacek* – cukiernia Jackowskiego (W), *Świder* – kawiarnia Nadświdrzańska (W), *Udziałówka, Udzielna* – kawiarnia Udziałowa (W), *Amor* – kawiarnia Roma (anagram, nazwa odczytana od tyłu) (P), *Cielętnik* – miejsce przy kawiarni, w którym spotykała się młodzież (Ł), *Noworol* – kawiarnia Jana Noworolskiego (K).

W niniejszym opracowaniu starałam się odnaleźć i ukazać cechy wspólne języka miast. Oparłam się na siedmiu słownikach gwary miejskiej i regionalizmów, reprezentujących dialekty miejskie (Furdal, 1966): warszawski (*Słownik gwary warszawskiej XIX wieku*), północnomalopolski (*Słownik dwudziestowiecznej Łodzi*), krakowski (*Powiedziane po krakowsku i Słownictwo Niepołomic*), poznański (*Słownik gwary miejskiej Poznania*) i pomorski (*Nowy słownik gwary miejskiej bydgoszczan*). Jedynie *Słownik gwary Zakopanego i okolic* znajduje się poza klasyfikacją A. Furdala. Zakopane uzyskało prawa miejskie w 1933 roku, a więc słownik jego gwary wzięłam pod uwagę.

Prześledzenie słownictwa tych miast, różnego od ogólnopolskiego i w dużej mierze opisanego przez twórców siedmiu słowników, pozwoliło ustalić, że na specyfikę leksyki miejskiej składają się: archaizmy, dialektyzmy, zapożyczenia z języków obcych (z absolutną przewagą niemieckiego), profesjonalizmy, wyrazy środowiskowe oraz potoczne, nieoficjalne nazwy własne. W wielu wypadkach konkretne leksemy powtarzają się w dwóch do pięciu miastach. Rację mieli, z jednej strony, badacze sprzed stu dziesięciu lat – A. Danysz i K. Nitsch – zauważając różnice między leksyką największych miast polskich. Z drugiej strony jednak,

¹¹ Mniszki Zakonu św. Klary żyły w klasztorze przy tym kościele w latach 1615–1835, ale nazwa kościoła *Klaryski* funkcjonuje do dziś.

niewątpliwie istnieją podobieństwa łączące ze sobą gwarę siedmiu miast, które szczęśliwie doczekały się swoich słowników. Wyrazy uważane pierwotnie za specyficzne dla jednego miasta wędrują, przenoszą się w inne miejsca, zapewne w wyniku przemieszczania się ludności. Ponadto niektóre dialektyzmy stają się regionalizmami (gdy przyjmą je do swej mowy ludzie wykształceni), a niektóre regionalizmy wchodzą do ogólnej polszczyzny.

Wykaz skrótów

- B – Dyszak, A.S. (2023). *Nowy słownik gwary miejskiej bydgoszczan*. Bydgoszcz: Andrzej S. Dyszak.
- K – Ochmann, D., Przybylska, R. (red.). (2017). *Powiedziane po krakowsku. Słownik regionalizmów krakowskich*. Kraków: Wydawnictwo Libron.
- Ł – Bieńkowska, D., Cybulski, M., Umińska-Tytoń, E. (2007). *Słownik dwudziestowiecznej Łodzi (konteksty historyczne, społeczne, kulturowe)*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- N – Zaręba, A. (1954). *Słownictwo Niepołomic*, Wrocław–Kraków: osobne odbicie „Prace i Materiały Etnograficzne” t. X.
- P – Gruchmanowa, M., Walczak, B. (red.). (1997). *Słownik gwary miejskiej Poznania*. Warszawa–Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- W – Wieczorkiewicz, B. (1966). *Słownik gwary warszawskiej XIX wieku*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Z – Zborowski, J. (2009). *Słownik gwary Zakopanego i okolic opracowany i uzupełniony z materiałów Autora przez Zespół Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk pod kierunkiem Joanny Okoniowej*. Zakopane–Kraków: Instytut Języka Polskiego PAN, Muzeum Tatrzańskie im. Dra Tytusa Chałubińskiego.

Literatura

- Batko-Tokarz, B. (2017). Regionalizmy krakowskie w ujęciu tematycznym. W: K, s. 39–53.
- Baumgart, E. (2015). W naszym firtlu. *Akant*, nr 8 (229), 10–11 (za: Moch, 2016).
- Bieńkowska, D., Umińska-Tytoń, E. (2019). *Miasto w polskich badaniach lingwistycznych*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Cząstka-Szymon, B., Ludwig, J., Synowiec, H. (2000). *Mały słownik gwary Górnego Śląska*, część I. Wydanie drugie poszerzone i poprawione przez B. Cząstkę-Szymon. Katowice: Leksykon.
- Danysz, A. (1914). Odrębności słownikarskie kulturalnego języka Wielkopolski w stosunku do kulturalnego języka w Galicji. *Język Polski* II, 243–261.
- Dyszak, A.S. (2008). *Jak mówili bydgoszczanie. Mały słownik gwary bydgoskiej*. Bydgoszcz: Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy.
- Dyszak, A.S. (2015). *Gwara miejska bydgoszczan*. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Dyszak, A.S. (2025). *Nowy słownik gwary miejskiej bydgoszczan*. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Furdal, A. (1966). Podział polskich dialektów miejskich. *Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego* VI, 155–161.

- Kobus, J., Gniazdowski T. (red.). (2018). *Słownik języka mieszkańców okolic Gniezna. Święta, wierzenia i przesady*. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Kobus, J., Migdałek, A. (2021). *Słownik języka mieszkańców okolic Pobiedzisk. Praca na roli i w gospodarstwie*. Poznań: Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”.
- Meller, D. (2015). *Słownik gwary używanej w Chełmży i okolicach (tzw. gwara chełmińska)*. Chełmża, Toruń: Pracownia Sztuk Plastycznych.
- Moch, W. (2016). Stylizacja dialektalna i regionalizacja kreatywna w powieści Franciszka Becińskiego *Wieś na zakręcie drogi*. Gwara kujawska a gwary bydgoska i poznańska. W: A.S. Dyszak, I. Benenowska (red.), *Linguistica Bidgostiana. Series Nova II* (s. 91–108). Warszawa: BEL Studio.
- Nitsch, K. (1914). Odrębności językowe Poznania, Krakowa i Warszawy. *Język Polski II*, 262–270. Przedruk w: Nitsch, K. (1955). *Wybór pism polonistycznych*, t. II: *Studia wyrazowe* (s. 209–217). Wrocław–Kraków: Zakład imienia Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Osowski, B. (red.). (2018a). *Gospodarz. Słownik języka mieszkańców powiatu kolskiego*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Osowski, B. (red.). (2018b). *Gospodyni. Słownik języka mieszkańców powiatu kolskiego*. Poznań: Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.
- Padalak, J. (1997). Potoczne nazewnictwo miejskie Poznania. W: P, s. 92–102.
- Przybylska, R. (2017). Ogólna charakterystyka słownika. W: K, s. 9–13.
- Umińska-Tytoń, E. (2007a). Charakterystyka słownictwa. W: Ł, s. 65–94.
- Umińska-Tytoń, E. (2007b). Nieoficjalne nazewnictwo miejskie. W: Ł, s. 115–150.
- Walczak, B. (1997). Słownictwo. W: P, s. 53–69.
- Waniakowa, J. (1995). O pewnym regionalizmie południowopolskim [nakastlik]. W: A. Otfinowski (red.), *Materiały XVII Konferencji Młodych Językoznawców-Dydaktyków. Bydgoszcz-Wenecja 22–24 maja 1990* (s. 179–187). Bydgoszcz: Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy.
- Wieczorkiewicz, B. (1967/68). Współczesna gwara warszawska. Próba charakterystyki. *Literatura Ludowa XI*, nr 4–6, 61–79.
- Wieczorkiewicz, B. (1976). Metodologia badań gwar miejskich. W: W. Lubaś (red.), *Miejska polszczyzna mówiona. Metodologia badań. Materiały z konferencji naukowej w Sosnowcu w dniach 20–21 czerwca 1974 roku* (s. 9–20). Katowice: Uniwersytet Śląski.
- Wyderka, B. (2005). Odmiany regionalne czy regiony językowe? *Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego LXI*, 59–66.